

Sygn. akt VII U 1581/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Jarząbek

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 20 stycznia 2020 r.

w Warszawie

sprawy S. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek odwołania S. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 22 listopada 2018 r. znak:(...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

S. M. w dniu 10 grudnia 2018 r. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 22 listopada 2018r., znak:(...) odmawiającej przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Odwołujący wskazał, że od 2015 r. jest pod stałą opieką lekarską, ponieważ cierpi na chorobę afektywną dwubiegunową. Jego zdaniem, wykonywane przez niego czynności na wysokościach na stanowisku elektromechanika wysokich napięć wymagają pracy zespołowej. Ubezpieczony stwierdził, że w/w choroba stwarza zagrożenie dla niego oraz innych współpracowników w trakcie wykonywania obowiązków pracowniczych. Ponadto podał, że zażywa leki antydepresyjne, które spowalniają czynności świadczone w pracy oraz ograniczają zdolność percepcji (odwołanie z dnia 10 grudnia 2018 r., k. 3-4 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie z dnia 27 grudnia 2018 r. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Organ rentowy wskazał, że odwołujący został skierowany na badanie przez Komisję Lekarską ZUS, która orzeczeniem z dnia 16 listopada 2018 r. uznała, że nie jest on niezdolny do pracy. W związku z tym ZUS uznał, że ubezpieczony nie spełnił przesłanki warunkującej przyznanie prawa do renty określonej w dyspozycji art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (odpowiedź na odwołanie z dnia 27 grudnia 2018r., k. 5 a. s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. M. w dniu 3 września 2018 r. złożył wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (wniosek z dnia 3 września 2018 r., k. 1 a. r.).

W toku postępowania wyjaśniającego odwołujący został skierowany na badanie do lekarza orzecznika ZUS. Orzeczeniem z dnia 16 października 2018 r. stwierdzono, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy. S. M. w dniu 29 października 2018 r. wniósł sprzeciw od tego orzeczenia. W związku z tym sprawa została skierowana do Komisji Lekarskiej ZUS, która po ponownym przebadaniu odwołującego w dniu 16 listopada 2018 r. również uznała, że jest on osobą zdolną do pracy. Na tej podstawie organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję z dnia 22 listopada 2018 r., znak: (...) zgodnie z którą odmówił odwołującemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W ocenie organu rentowego ubezpieczony nie spełnił przesłanki wynikającej z art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (orzeczenie z dnia 16 października 2018 r., k. 21 a. r., sprzeciw z dnia 29 października 2018 r., k. 62-63 dok. lek., orzeczenie z dnia 16 listopada 2018 r., k. 25 a. r., decyzja z dnia 22 listopada 2018 r., k. 87 a. r.).

Odwołujący nie jest niezdolny do pracy z przyczyn kardiologicznych, ma rozpoznane od 10 lat nadciśnienie tętnicze, które jednak jest dobrze kontrolowane za pomocą leków hipotensyjnych. Stosowanie tych leków nie doprowadziło do powikłań nadciśnienia, pomimo współistnienia cukrzycy. Nie występują u odwołującego objawy niewydolności wieńcowej i krążenia oraz istotne zaburzenia rytmu serca. Schorzenia diabetologiczne również nie powodują u niego niezdolności do pracy. Przebieg cukrzycy u odwołującego jest stabilny. W stanie jego zdrowia nie występują ciężkie niedocukrzenia oraz późne, zaawansowane powikłania narządów cukrzycowych. Ubezpieczony wymaga jedynie systematycznego leczenia i przestrzegania diety cukrzycowej. S. M. leczy się również psychiatrycznie od lutego 2015 r. z rozpoznaniem organicznych zaburzeń nastroju. W tym zakresie rozpoznano w jego stanie zdrowia łagodne deficyty poznawcze prawdopodobnie uwarunkowane dysfunkcją ośrodkowego układu nerwowego oraz niewielkie wahania nastroju. Z dokumentacji medycznej wynika, że tylko raz nastąpiło pogorszenie stanu psychicznego odwołującego, czego skutkiem było pojawienie się myśli samobójczych w 2015 r. Aktualnie ubezpieczony zażywa leki przeciwdepresyjne. Odwołujący z przyczyn psychiatrycznych nie jest częściowo ani całkowicie niezdolny do pracy (opinie biegłych sądowych kardiologa, diabetologa oraz psychiatry, k. 16-17, 26-27 i 46-48 a. s.).

S. M. wskazał, że zgadza się z opinią psychiatry z wyjątkiem tego, że biegły sądowy nie wziął pod uwagę, iż jego samopoczucie podczas rzedmiotowego badania było chwilowe. Zdaniem odwołującego w przedstawionej opinii występują sprzeczności, ponieważ został on uznany za zdolnego do pracy, podczas gdy może mieć trudności w jej wykonywaniu. Ubezpieczony uznał, że w opinii jego lekarza prowadzącego stan psychiczny nie pozwala mu na wykonywanie dotychczasowego zawodu. W związku z tym stwierdził, że korzysta ze zwolnienia lekarskiego od dnia 21 stycznia 2019 r. (pismo procesowe z dnia 3 lipca 2019 r., k. 60 a. s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumentację medyczną zawartą w aktach rentowych ubezpieczonego, a także na podstawie przeprowadzonego dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii, kardiologii i diabetologii. Autentyczność zgromadzonych dokumentów i ich zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy nie budziła zastrzeżeń. W konsekwencji zgromadzone dokumenty w toku procesu są pełnowartościowym materiałem dowodowym. Sąd jako kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy uznał jednak opinie powołanych biegłych sądowych, gdyż pozwoliły one na dokładne określenie zakresu dysfunkcji, jakie występują w stanie zdrowia odwołującego. Z tego też powodu ustalenia poczynione przez biegłych Sąd przyjął za własne, albowiem opinie wydane zostały w oparciu o obiektywne wyniki badań odwołującego. Sąd zwraca uwagę również, że biegli orzekający w niniejszej sprawie są specjalistami w swoich dziedzinach. Opinie w zakresie wniosków były tożsame i wzajemnie korelowały ze sobą.

Odwołujący zgłosił zastrzeżenia jedynie do opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii, jednakże swoje zarzuty poprzedził stwierdzeniem, że zgadza się z tą opinią. Ubezpieczony wskazał, że wykonywane przez niego czynności mogą stanowić zagrożenie dla współpracowników, ponieważ cierpi na schorzenia psychiatryczne. Stwierdził jednocześnie, że w związku z tym korzysta ze zwolnień lekarskich od dnia 21 stycznia 2019 r. Jednakże wymaga podkreślenia, że biegły sądowy psychiatra w swojej opinii odnotował, że ubezpieczony systematycznie leczy się psychiatrycznie i przyjmuje leki. Jednocześnie ocenił, że rozpoznany przez niego stan psychiczny odwołującego oraz zdiagnozowane zaburzenia psychiczne nie stanowią przeszkody do stwierdzenia jego zdolności do pracy. Rozpoznane u wnioskodawcy

schorzenie psychiczne uznane zostało za nieupośledzające w sposób istotny sprawności organizmu i niepowodujące ograniczenia zdolności do pracy. Odczucia ubezpieczonego w zakresie występujących zmian w jego organizmie nie mogą mieć zasadniczego wpływu na ocenę medyczną stanu jego zdrowia. Należy uwzględnić w sprawie subiektywną ocenę strony odwołującej się, ale nie może ona zastępować ani przesądzać wniosków medycznych. Dla takich ocen należy stosować mierniki zobiektywizowane, wynikające nie tylko z wywiadu, ale też z badań przedmiotowych, specjalistycznych, ewentualnych dodatkowych konsultacji oraz końcowych ocen biegłych lekarzy medycyny o odpowiednich kwalifikacjach związanych z posiadaną wiedzą czy odbytą specjalizacją (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 października 2013 r., sygn. akt III AUa 357/13).

W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy był wystarczający do wydania orzeczenia.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie S. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 22 listopada 2018 r., znak: (...) jest niezasadne i podlega oddaleniu.

Na wstępie należy zważyć, że zgodnie z art. 1481 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460) sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna – mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych – że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Analizując treść złożonych przez strony i zgromadzonych w aktach rentowych dokumentów, Sąd uznał, że okoliczności faktyczne nie były w sprawie sporne. Spór nie dotyczył faktów, lecz prawa. Ponadto strony nie wnosiły o przeprowadzenie rozprawy. W tych okolicznościach Sąd na podstawie art. 1481 § 1 k.p.c. uznał, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, co w konsekwencji pozwoliło na rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym.

W myśl art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1270 z późn. zm.) zwanej dalej „ustawą”, renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki: jest niezdolny do pracy; ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy; niezdolność do pracy powstała w okresach składkowych wymienionych w ustawie, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Prawo do świadczenia rentowego z tytułu niezdolności do pracy przysługuje zatem w wypadku wypełnienia wszystkich przesłanek z art. 57 ust. 1 ustawy. Sąd ustalił, że w niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, iż odwołujący spełnił przesłanki wynikające z przepisu art. 57 ust. 1 punkt 2 i 3. Jediną kwestią sporną do rozważenia pozostawało, czy ubezpieczony jest niezdolny do pracy.

Odwołujący cierpi na wiele schorzeń, które zostały zdiagnozowane przez biegłych sądowych z zakresu kardiologii, diabetologii i psychiatrii w sporządzonych opiniach sądowo-lekarskich. Sąd doszedł do przekonania, że opinie sporządzone przez biegłych sądowych odnoszą się w sposób wszechstronny do stanu zdrowia ubezpieczonego, w których dokonano szerokiej oceny skutków jego schorzeń

w kontekście możliwości podjęcia pracy. Ustalenia zawarte w uzyskanych opiniach poczynione zostały w oparciu o wyniki badań specjalistycznych oraz bezpośrednie badanie odwołującego stanowiące w ocenie Sądu rzetelną i rzeczową analizę stanu jego zdrowia. Sąd przyjął, że treść sporządzonych opinii stanowi w pełni wiarygodny

i rzetelny materiał dowody. Biegli sądowi jasno w sposób wyczerpujący uzasadnili, że z dokumentacji medycznej nie wynika, aby występowały jakiegokolwiek nasilenia dolegliwości wymagające intensywnego leczenia. Natomiast w przypadku występujących problemów zdrowotnych, ubezpieczony może poddać się leczeniu

w ramach czasowej niezdolności do pracy.

W niniejszej sprawie biegli sądowi, którzy są specjalistami w swoich dziedzinach medycznych mający odpowiednią wiedzę i doświadczenie, uznali, że odwołujący się jest zdolny do pracy. Opinie wszystkich biegłych o wskazanych

powyżej specjalnościach nie dały żadnych podstaw Sądowi do zmiany decyzji organu rentowego oraz do wydania wyroku w zakresie orzeczenia o niezdolności do pracy. Ubezpieczony swoje zarzuty skierował jedynie do opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii. O konieczności ewentualnego dopuszczeniu dowodu z dodatkowej uzupełniającej opinii tego samego lub innego biegłego albo wezwania na rozprawę biegłego, który sporządził opinię na piśmie, w celu ustnego wyjaśnienia opinii medycznej, nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w nim konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii.

W przeciwnym wypadku wniosek taki musi być uznany za zmierzający wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, co powinno skutkować jego pominięciem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 2005 r., sygn. akt II UK 60/05).

Zastrzeżenia ubezpieczonego zostały oparte wyłącznie na subiektywnej polemice z dowodem w postaci opinii biegłego sądowego psychiatry odniesionej do jej fragmentu dotyczącego braku medycznego uzasadnienia do ustalenia długotrwałej częściowej niezdolności do pracy. Tymczasem negatywne oceny sprzeciwiające się ustaleniu braku co najmniej częściowej niezdolności do pracy wynikały z każdej

z wcześniej uzyskanych opinii od poszczególnych biegłych. Oznaczało to, że schorzenia rozpoznane przez poszczególnych biegłych lekarzy sądowych oraz ocena ich wpływu na ustaloną zdolność do pracy są zbieżne, a także zostały jednoznacznie ujawnione i wyczerpująco ocenione. Istnienie schorzeń powodujących konieczność pozostawania w stałym leczeniu nie stanowi samodzielnej przyczyny uznania częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, chociaż w pewnych okresach wymaga czasowych zwolnień lekarskich. Upośledzenie organizmu nie jest wystarczającą przesłanką przyznania renty, w sytuacji gdy mimo tego upośledzenia możliwe jest podjęcie dotychczasowej pracy i systematyczne leczenie schorzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2005 r., sygn. akt II UK 288/04).

Samo występowanie określonych jednostek chorobowych, a nawet subiektywne odczucia ubezpieczonego o utracie zdolności do zarabkowania nie powodują automatycznie możliwości uznania takiej osoby za niezdolną do pracy. Ocena niezdolności do pracy z medycznego punktu widzenia wymaga wiadomości specjalnych i sąd nie może opierać ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu czy też na twierdzeniach strony odwołującej się. Ponadto ocena, czy osoba ubiegająca się o rentę jest niezdolna do pracy powinna, poza aspektem medycznym, uwzględniać także obiektywną możliwość podjęcia przez nią dotychczasowego lub innego zatrudnienia, zgodnie z poziomem jej kwalifikacji, wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 stycznia 2018 r., sygn. akt III AUa 554/17). W sprawach o prawo do renty nie wystarczy udowodnienie, że występują określone schorzenia, lecz konieczne jest wykazanie, w jakim stopniu wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 r., sygn. akt II UKN 113/00). Polemizowanie z wnioskami biegłych sądowych, z powoływaniem się na własną ocenę medyczną, lecz bez popartego stanowiska wynikami badań czy dokumentacji medycznej dających uzasadnioną podstawę dla tezy wadliwości ocen i wniosków biegłych, nie jest wystarczające do podważenia fachowo sporządzonych i miarodajnych opinii biegłych sądowych.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że odwołujący jest niezdolny do pracy. W konsekwencji należało uznać, że nie spełnił on przesłanki określonej w art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy, od której uzależniona jest możliwość przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., jak w sentencji wyroku.

Zarządzenie: odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć (...)